

# Zaginiony, W ogień (feat. Kay, prod. Szatt)

Jeszcze wczoraj byłeś miss, byliśmy zakochani  
Jak ta para z "Grece", twój wdzięk jak dynamit - rozpieprzał  
Brakowało ci powietrza, ale dziś nie jesteśmy tacy sami.  
Jeszcze wczoraj byłeś miss, ruszałeś biodrami,  
Chciałem żyć jak diabli, a parkiet się palił pod nami  
Ja z ziomkami i ty z koleżankami  
I sny o miłości upchane między wierszami.  
Jeszcze wczoraj byłeś z nim, byliśmy najebani,  
Urwał ci się film i nie było już granic,  
Nie było nic co mogłoby powstrzymać nas tu dziś,  
Obudzić, otrząsnąć z obłudy, zatrzymać czas.  
Wtedy włożyłem ci rękę pod bluzkę  
I chyba miałaś naszą wlepkę na biuście  
I miałaś ogień w oczach i torebkę  
I koleżankę w sukience w złym guście.

I mogłem iść w ogień z tobą  
I mogło być tak kolorowo  
I mogłem iść w ogień z tobą,  
Lecz zgasił go ten kubek zimnej wody  
(Lecz zgasił go ten kubek zimnej wody  
zgasił go ten kubek zimnej wody)

Wiesz, jarają cię proste rozrywki:  
Hardcore, imprezy z wódką, koksem i ksywki,  
Drinki, w drinkach lód, w lodzie chłód,  
W samochodzie naćpana laska słodka jak miód.  
Mogłem dać ci luz, dać ci poczuć niedosyt,  
Mogłem pomóc ci, lecz nie chciałaś pomocy,  
Mogłem pieprzyć cię tak od rana do nocy,  
A gdy było ci źle mogłem trzymać ci włosy,  
Mogłem być z tobą, ale każdy miał wybór -  
Spłonąć z miłości, czy spalić się ze wstydu?  
Nie ma ognia bez dymu, mówisz: "nie ma lekko"  
Trasa, hotel, jacuzzi, bluzy w stylu retro.  
Rozpinałaś suwak mu, zdjęłaś spodnie,  
Znam mistrza WBW - nie igraj z ogniem  
Uważaj na stopnie nim się potkniesz,  
Nim napuścisz wody do wanny i w niej się potniesz  
Spójrzmy sobie w oczy, zagramy w grę pomyłek  
I spalę w sobie żal choć raz już się sparzyłem  
I dzielił nas centymetr, ty dawałaś mi tlen,  
Wciąż powraca ten sen, gdzie łapię cię za szyję,  
Uciskam coraz mocniej, pytam jak się czujesz?  
I przypominam sobie jak tańczyłaś w tym klubie  
I sam już nie rozumiem kto tu zdradził kogo,  
Ale słowo: "Mogłem iść w ogień za tobą!".

I mogłem iść w ogień z tobą  
I mogło być tak kolorowo  
I mogłem iść w ogień z tobą,  
Lecz zgasił go ten kubek zimnej wody

Na koncertach w górę zapalniczki, niech płoną  
To jest ogień dla tych co odeszli tak młodo  
I wiedz, że jestem sobą - to slogan,  
Ale słowo, mogłem iść w ogień za tobą  
/2x